

Opublikowana jesienią 2002 r. przez Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody (IUCN) nowa "Czerwona lista gatunków zagrożonych wyginięciem" wciąż jest tematem licznych opracowań i komentarzy. Trudno się dziwić, gdyż zestawienie to nie daje powodów do optymizmu. Wciąż dopisywane są do niego nowe gatunki flory i fauny, których przyszłe istnienie stoi pod znakiem zapytania.

CZERWONA LISTA

Dramatyczną sytuację ginących z winy człowieka zwierząt i roślin przedstawił niedawno w ciekawy sposób, na łamach dziennika "Rzeczpospolita", znany biolog dr Zbigniew Urbańczyk. Zwrócił raz jeszcze uwagę na fakt, że populacje niektórych gatunków liczą już tylko od kilkudziesięciu do kilkuset osobników i wymarcie ich, jeśli nie przystąpi się do natychmiastowego ratowania, jest nieuniknione. Na skraju egzystencji wegetują niezwykle rzadkie, piękne gatunki, których strata będzie wielkim ciosem dla światowej biosfery. Niektóre z nich zestawione są w poniższej tabelce.

Nazwa gatunku zwierząt i roślin	Miejsce występowania	Liczba żyjących
wilk etiopski	Etiopia	500
nosorożec sumatrzeński	Indonezja	300
nosorożec jawajski	Indonezja, Wietnam	poniżej 100
lew azjatycki	Indie	poniżej 200
goryl górski	Rwanda, Kongo	300
ryś iberyjski	Hiszpania, Portugalia	600
czajka jawajska	Indonezja	50
żuraw amerykański	USA	200
aligator chiński	Chiny	130-150
pandanowiec (drzewo)	Mauritius	10
palma butelkowa	Mauritius	10
palma	Madagaskar	50
aloes	RPA, Namibia	200
hibiskus	Mauritius	46

Autor wymienił niektóre gatunki fauny, np. luskówkę z wyspy Bonin (Japonia), ptaka łazika z wysepki Stephens (cieśnina Cooka), nietoperza *Acerodon lucifer* z wyspy Panay (Filipiny), które wymarły lub zostały wytępione nim je oficjalnie odkryto i opisano naukowe. Dziś wiemy o ich byłym istnieniu tylko dzięki nielicznym, zachowanym okazom muzealnym. Niektóre gatunki, np. amerykańskiego bizona, uratowano dosłownie w ostatniej chwili przed wybiciem do nogi wszystkich osobników.



Człowiek przestał już dawno zabijać tylko dla zaspokojenia głodu. Tępił i tępi "wrogie gatunki" dla ambicji, mody, przyjemności, pozyskania trofeów, poszerzenia terenów pod zabudowę mieszkalną, przemysłową, uprawy rolne. Najtragiczniejszy skutek ma wyniszczenie szaty leśnej, skarbnicy flory i fauny. Tempo tego procesu jest przerażające: w ciągu wieku leśność Filipin zmniejszyła się z 70 do 8%, w Ekwadorze wycięto już 96% lasów, w większości regionów Afryki lasy skurczyły się do 5% swej pierwotnej powierzchni, trzebi się nieustannie puszcę amazońską. Giną gatunki flory, które być może zawierają cenne substancje lecznicze, a zwierzęta po prostu nie mają się gdzie podziać.

Proces naturalnego wymierania i zastępowania jednych gatunków przez inne trwał ongiś niezmiernie powoli. Człowiek, "pan i władca" Natury, migiem unicestwił mnóstwo gatunków. Wytępił krowę morską, największego przedstawiciela rzędu syren, nielotnego dronta z Maskarenów, spokrewnioną z zebami kwagę, antylopę modrą, wilka tasmańskiego, wilka falklandzkiego, alkę olbrzymią, kormorana okularowego, amerykańskiego gołębia wędrownego, papugę karolińską. Tę przykrą wylicznankę można by długo ciągnąć. Niebawem poszerzona być może nawet o niektóre misie, gdyż populacja niedźwiedzi: brunatnego, himalajskiego, czarnego azjatyckiego stale maleje; każda liczy tylko po ok. 25 tys. osobników.

Przypomnieć warto śmiertelny bilans ostatnich 500 lat. Wymarło na Ziemi 816 gatunków: 87 ssaków, 131 ptaków, 22 gadów, 303 mięczaków, 90 roślin. Najwięcej ubyło ich wśród gryzoni, nietoperzy, parzystokopytnych, wróblowatych, żurawiatych, papugowatych.

"Czerwona lista" wymienia obecnie 5435 gatunków zwierząt i 5611 roślin, które zagrożone są wyginięciem. W tym szczególnie zagrożone, właśnie na skraju egzystencji, bo zostały się ich resztki, są gatunki: 180 ssaków, 182 ptaków, 56 gadów, 896 roślin dwuliściennych.

"Wielkie wymieranie trwa" – alarmuje dr Zbigniew Urbańczyk. Przyłączamy się do tego alarmu, który wielokrotnie już podnosiliśmy w "EKOŚWIECIE". Nigdy za wiele apeli o opamiętanie i zaprzestanie podcinania wspólnej gałęzi, którą jest nasza Ziemia.

KRZYSZTOF WOJTASIŃSKI

RYS. MAŁGORZATA SOWA, GIMNAZJUM NR 4, KROSNO
KONKURS „MOJA ZIEMIA – MÓJ ŚWIAT” 2002